Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 28 października 1932 r.** Cena egzemplarza **25** gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu

miesięcznie	— 90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:

Strona	350 Zł.
1/2 strony	175 „
1/4 „	90 „
1/8 „	45 „
1/16 „	30 „
1/32 „	15 „

Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., po szukującym pracy 50% zniżki

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 40. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI

Rolnicy!

I znowu szajka ludzi bez skrupułów postanowiła na waszej skórze dokonać obrachunków partyjnych.

Wydała hasło strajku rolnego od dnia 23 do 30 października. **Chce w kraju wzniecić zamęt, anarchję, a podaje, że interes ludu ma w sercu.**

Rolnicy — Obywatele

Nie dajcie się wziąć na lep słów kłamliwych, nierealnych i wywrotowych.

Nie wzniecajcie pożogi w młodym państwie, którego granice własną krwią zakreśliliście. Każdy zdrowo myślący rolnik dobrze wie, że bojkot rolników przeciwko miastom, musi się skończyć klęską ekonomiczną chłopa.

Miasta bowiem zażądają i otrzymają w razie bojkotu produkta spożywcze z zagranicy, a otumaniony rolnik patrzeć będzie ze zgrozą jak dobytek jego w pocie jego pracy zrodzony marnieje i nie daje żadnych korzyści.

Wiemy doskonale komu potrzebne jest rozprężenie wsi z miastem. Szaleńca to akcja tych ludzi, którym nie jest w smak poważna i skuteczna praca rządu w celu wydobycia rolnika z tarapatów kryzysowych.

Ludu Polski.

Prowodyry, którzy na Waszych głosach wyrośli, prowadzą dziś politykę groźnie antypaństwową niemal wywrotową, aby z was spokojnych rolników uczynić materjał powolny dla swoich hec antyrządowych.

Na ustach mają ciągle interes chłopa.

W czynie wykazują brak zainteresowania tak dla Państwa jak i dla chłopa.

Nawołują was do jawnych antypaństwowych kroków.

Gdzie?

We własnej polskiej Ojczyźnie.

Czy rozumiecie to?

Jak bardzo posunęli się w swych atakach, niechaj świadczy fakt, że wstydzą się występować pod własną przyłbicą, a podpisują odezwy pod obcym szyldem.

Nie Partja Ludowa podpisała odezwy szaleńców występujących przeciw własnej Ojczyźnie, lecz Związek Zawodowego Rolnika, koczujący gdzieś w Poznańskiem i nie znającym naszych potrzeb i bolączek.

Obywatele!

Rząd stoi na straży waszych interesów — miejcie zaufanie do Niego.

Ktokolwiek chce sprzedać dobrze produkta w mieście, niechaj wykorzysta dobrą konjunkturę. **Niechaj w dniach w których wywrotowcy głoszą strajk idzie do miast, a tam sprzeda napewno dobrze swój towar, jesli go będzie mało, gdy ci wszyscy, którzy posłuchają odezw antypaństwowców pozostaną w domu.**

Anonimowi „przyjaciele“ chłopa którzy go chcą wpakować w antyrządowe poczynanie, nie znajdą posłuchu u rolnika, który dał dosyć dowodu, że jest **Patrjotą Polakiem**. Odeprzyjcie solidarnie wszystkie zbliżające się do was wywrotowe kombinacje i wykażcie, że rozumiecie Waszą powinność **Polaka wobec Ojczyzny.**

Fiasko ostatniego wyczynu „Piasta“.

Już pierwsze dnie ogłoszonego strajku rolnego wykazały, jak bardzo karkołomny wyczyn niepoczytalnych jednostek załamał się wobec obywatelskiego i patrjotycznego stanowiska większości obywateli chłopów.

Po wsiach wyszydzają agitatorów nawołujących do strajku, a nawet co niektórzy ze „straży“ strajkowej coś niecoś oberwali. Do miast dowożą chłopi dostateczną ilość żywności, tak że w niczem, od tygodnia przez opozycję tak głośno zapowiadany strajk rolny, nie daje się odczuć mieszkańcom miast.

We wtorek mimo ulewnego deszczu zjawili się chłopi jak zwykle na targu w Tarnowie.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

We wtorek odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Marszałkowicza posiedzenie Zarządu Rady Powiatowej w obecności p. posła Starzyka. Omawiano sprawy robotnicze, odbyte wiece w terenie, oraz rozłożono prace na najbliższą przyszłość.

W Lisiej Górze

odbyło się w niedzielę o 9-tej rano zebranie, na którem było obecnych ponad 400 osób.

Zebranie przewodniczył wójt Adam Szadko, sekretarzował kier. szkoły Morylowski.

Zebraniu zagaił ks. proboszcz A. Rusin, udzielając głosu senatorowi Tyrce. W swoim przemówieniu omawiał p. senator sprawy rolne, następstwa kryzysu światowego, nawołując do ścisłej współpracy z Rządem, gdyż tylko w ten sposób zdołamy naszą dolę polepszyć.

Fachowo omówił sprawy dekretów P. Prezydenta, Sądów rozjemczych, p. prof. Bobrowski — w końcu przemówił ks. dr. Czuj, który wykazał, jak opozycja złośliwie i bezmyślnie podkopuje własne Państwo, li tylko dla zaspokojenia niezdrowych ambicji jednostek, jak Rząd bez wytchnienia pracuje, aby dobrobyt ludu wiejskiego podnieść. Ciężki jest dla rolników kryzys — mówi ks. poseł, ciężki on jednak jest i dla miasta i wszyscy razem musimy się wziąć za ręce i zgodnie przeciw temu kryzysowi walczyć.

Po ożywionej dyskusji uchwalono szereg rezolucji prorządowych, prosząc p. posłów, aby dążyli do obniżenia stopy procentowej dla zadłużonych rolników, oraz o wyjednanie u władz samorządowych obniżenia opłat targowych.

Skrzyszów.

W niedzielę odbyło się w Skrzyszowie zebranie w obecności 400 włościan. Przewodniczył ks. kan. Przeworski, zastępował nacz. gminy Mróz, sekr. Palczewski Tadeusz.

Przemawiali w sprawach gospodarczych poseł Jarosz, omawiając szczegółowo akcję Rządu dla rolników, a w szczególności sprawę dekretów rolnych, poseł Starzyk omawiał sytuację polityczną w kraju, która musi być dobra, skoro Polacy uzyskali w Lidze Narodów należne im miejsce między mocarstwami, potępił zgubną politykę opozycji, która z szaleńczą jakąś determinacją dąży do zguby państwa.

Głosy opozycji które się podnosiły na zebraniu, milkły szybko po ciętej replice p. posła, tak, że wkońcu i Witosowcy na sali przyłączyli się do okrzyku hołdu dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Z ostatnich wieców odbytych w naszym powiecie stwierdzić trzeba, że ani masówki, ani karkołomne nawoływania do strajku rolnego, ani szkalowanie Rządu, Witosowi nie pomaga, rolnik coraz jaśniej widzi swą powinność i obrzydziwszy sobie kłamliwą politykę menerów partyjnych, opuszcza ich szeregi. Toteż coraz częściej zajadli Piastowcy uchwalają rezolucje prorządowe, jak to było obecnie w Skrzyszowie.

Rolnicy prosili również p. posłów o interwencję w sprawie złamania uporu kartelowców i przemysłowców, którzy mając surowiec tanio, łupią skórę z robotnika i rolnika.

W Koszycach Małych

odbył się w niedzielę o 4-tej wielki wiec BBWR. na którym przemawiali posłowie Jarosz i Starzyk. Przewodniczył zebraniu p. Zając Adam, sekretarzował Zieliński Piotr.

Obecnych było około 500 chłopów. Panowie posłowie po wygłoszonych referatach polemizowali z przedstawicielami opozycji, wykazując im bezcelowość polityki „Piasta“, oraz zbrodniczą wprost akcję w stosunku do Rządu, nic też dziwnego, że największy opozycjonista wsi, wystąpił naprzód i wzniósł okrzyk na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W rezolucji zostały uchwalone następujące postulaty: Zebrani obywatele Koszyc Małych i Wielkich, którzy zostali dotknięci klęską gradobicia, proszą Wysoki Rząd o akcję dożywiania. Zebrani wzywają posłów do bezwzględnej walki z kartelami, wyrażając p. posłom BBWR. Jaroszowi i Starzykowi, za ich ofiarną pracę dla Polski i jej obywateli serdeczne podziękowanie.

W Ryglicach

odbyło się zebranie Zarządu parafialnego, gdzie były omawiane sprawy organizacyjne.

Referował sekr. Rady Powiatowej BBWR. prof. Mundala.

Ze Związku Legjonistów.

Na zebraniu Zw. Legjonistów, które odbyło się w niedzielę, wybrano jednogłośnie wiceprezesem p. komisarza Marszałkowicza. Na zebraniu tym omawiano akcję międzyorganizacyjną współpracy z Rządem na nowym terenie.

Święto 11-go listopada.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu ścisłego pod przew. kom. Marszałkowicza. Ustalono program: 10 listopada wieczorem capstrzyk muzyk wojskowych i cywilnych, 11 listopada nabożeństwo w katedrze, pocz em defilada wojska, P. W., Strzelca itd. W południe uroczysta akademja, a wieczorem przedstawienie dla szerszych warstw społeczeństwa. Odpowiednie programy filmowe wyświetlą dla wojska itd. miejscowe kinoteatry. Wkońcu utworzono sekcje, które mają się zająć poszczególnemi punktami programu, jak sekcja defilady z inż. Kruszyną, sekcja akademji z prof. Wojciechowskim na czele. Przedstawienie wieczorne urządza Zw. Strzelecki. Co do udziału młodzieży szkół średnich w defiladzie, sprawę załatwiono pozytywnie.

Obywatelskie urzędy rozjemcze.

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzplitej (Dz. Ustaw 72, poz. 653) wprowadza na terenie wszystkich powiatów Rzeczypospolitej Polskiej obywatelskie urzędy rozjemcze. Urzędy te mają za zadanie odciążenie pracy sądów, a działalność ich będzie polegała na określaniu: 1) terminów i warunków spłat długów rolników, mających gospodarstwa mniejsze niż 50 hektarów przyczem urząd może rozłożyć spłaty rat nie dłużej niż na okres trzyletni; 2) wysokości procentów i innych świadczeń, jakie mogą być pobierane od powyższych długów.

Nowa ustawa w Dz. Ustaw 72, poz. 656 normuje walkę z lichwą. Ustala ona mianowicie że najwyższą stopą procentową, jaką wolno pobierać jest 15%. Każdy zaś nadmierny zysk z pożyczki, włączając nietylko procenty gotówkowe, lecz również wszelkie świadczenia w naturze, jest obecnie karany.

Rozporządzenie Pana Prezydenta wprowadza jeszcze tę inowację, mającą duże znaczenie dla rolników-dłużników, że pozwala sędziemu orzekać w prawach lichwy według swego przekonania na podstawie zeznań świadków, a nie wyłącznie na mocy pisemnych dowodów. Sędzia może brać pod uwagę ustne przyrzeczenie złożone wierzycielowi przez dłużnika, choćby było ono niezgodne z dokumentami, a tylko poparte ustnemi zeznaniami i przysięgą. Dłużnik może dzięki temu udowodnić, że był zmuszony płacić odsetki w niedozwolonej wysokości.

W praktycznem zastosowaniu ma to doniosłą wagę. Mianowicie, według istniejącej statystyki zadłużenia ludności rolniczej, nadużywanie ciężkiej sytuacji rolników było faktem codziennym. Wśród małorolnych największy zysk ciągnęli z lichwy sąsiedzi, którzy, pożyczając na krótki termin, brali po sto i więcej procent, częściowo w gotówce, częściowo w naturze. Procenty te były zazwyczaj wliczane z góry do sumy weksla tak, że kwota figurująca na blankiecie była znacznie wyższa od otrzymanej w rzeczywistości przez dłużnika. Dawniej obowiązujące przepisy prawne były bezradne wobec tej formy lichwy. Weksel był ważny i dłużnik skarżąc wierzyciela do sądu o lichwę przegrywał sprawę. Obecnie jest już inaczej. Wystarczy ustne zeznanie pod przysięgą stron zainteresowanych, by sędzia uznał taki wypadek za lichwę i zaliczył nieprawnie pobrane procenty na poczet spłaty długu.

Zobaczymy, jak to wygląda w praktyce codziennego życia. Gospodarz pożyczył od sąsiada 100 złotych, dając mu weksel na 3 miesiące na sumę 130 zł. Przy pierwszej prolongacie wierzyciel zażądał weksla na 160 zł. Po pół roku dłużnik spłaca 60 i wystawia nowy weksel na 130 zł. Sąd otrzymawszy taką sprawę do decyzji, orzeka, że dłużnik jest winien 100 zł. plus 7 i pół zł. procentów za pół roku roku od 100 zł. (15% w stosunku rocznym) razem 107 i pół zł. Spłacił już 60 zł. wobec czego pozostaje długu nie 130 zł. jak żądał wierzyciel, lecz tylko 47 i pół zł.

Bardzo często spotykamy na wsi fakt, że prócz pobierania procentów gotówką, wierzyciel żąda dodatkowych świadczeń w naturze, a więc furmanki na targ, pomocy przy żniwach i wykopach, odstawiania zboża na młyn i t. d. Tego rodzaju ciężary na niekorzyść dłużnika będą obliczane przez urzędy rozjemcze, ewentualnie przez sądy, jako procent i strącanie narówni z zapłaconą gotówką od należnej sumy.

Wprowadzenia w życie sądów rozjemczych należy oczekiwać w najbliższym czasie, w niektórych powiatach są one już zamianowane przez sędziego. Urzędy te pracować będą przy powiatowych związkach komunalnych i utrzymywane na ich koszt. Członków sądów rozjemczych mianuje prezes sądu okręgowego i to połowę członków z miejscowych rolników, drugą zaś z kół przemysłowo-handlowych. Urzędy rozjemcze będą działały na wniosek złożony przez rolnika—dłużnika, bądź też przez obydwie zainteresowane strony. Wyrok urzędów rozjemczych jest prawomocny. Skargę o jego uchylenie należy wnieść do sądu grodzkiego w ciągu miesiąca od czasu doręczenia orzeczenia. Ugoda zawarta przed urzędem rozjemczym ma moc prawną, jeżeli ją podpisały strony zainteresowane i członkowie zespołu orzekającego.

Do chwili uruchomienia urzędów rozjemczych zgłoszenia pokrzywdzonych dłużników-rolników przyjmują powiatowe oddziały Biur Spraw Finansowo-Rolnych.

Jak widać z licznego zgłaszania się rolników, proszących o radę i pomoc stworzenie urzędów rozjemczych jest instytucją bardzo na czasie, która ukróci dotychczasową lichwę, będącą objawem szkodliwym, zarówno dla interesów państwa, jak i poszczególnych rolników.

Inż. St. Glinka.

Nie do Krakowa. lecz do Tarnowa.

Dziwne to było, że cały powiat brzeski ze swymi sądami należał do okręgu sądowego krakowskiego. I wyobrazić sobie — nie Radłów lub Zakliczyn, ale taki Wojnicz — oddalony 12 klm od Tarnowa — że należy sądownie do Krakowa. Było to nie śmieszne, ale bolesne. To też miał rację wydział powiatowy w Brzesku w ubiegłym roku ze starostą Dr. Döllingerem na czele, iż uchwalił odnieść się do miarodajnych czynników, aby sądy powiatu brzeskiego zostały przyłączone do Tarnowa.

Delegację prowadził ks. poseł dr. Czuj — i oto — dziś możemy z przyjemnością uświadomić ogół zainteresowany, iż skutek został osiągnięty.

Radość i zadowolenie w całym powiecie, ota nagroda wielka dla tych, którzy starali się, by było nareszcie tak, jak być powinno. Za inicjatywę i starania wyrazić należy Wydziałowi Powiatowemu w Brzesku i Księdzu Posłowi cześć!

Medal Niepodległości.

W Tuchowie otrzymali medal niepodległości pp. Józefa Prorokowa i Antoni Prorok, adjunkt za wybitną pracę niepodległościową, biorąc czynny udział w akcji umundurowania i wysyłki oddziałów legjonowych I. Brygady.

Muzeum miejskie.

Dzięki inicjatywie niezmordowanego zbieracza dzieł sztuki kościelnej i współtwórcy jednego z najpiękniejszych muzeów diecyzjalnych w Polsce a może w Europie, ks. prałata Bulandy i dzięki wielkiemu zrozumieniu doniosłości sprawy udostępnienia tych skarbów, dla szerokiej publiczności, przez p. komisarza Marszałkowicza, zostało muzeum diecyzjalne połączone z muzeum miejskim i ulokowane w salach przepięknego Ratusza.

Otwarcie tego muzeum odbyło się kilkanaście miesięcy temu. Tak ks. prałat Bulanda jak i komisarz Marszałkowicz nie szczędzili trudów, aby otwartemu Muzeum Miejskiemu zapewnić dalszy rozwój.

W celu racjonalnego kierownictwa, konserwowania bezcennych dzieł sztuki, katalogowania, zaangażowano artystę—malarza Morvaya, który obok prałata Bulandy, sprawuje kierownictwo w Muzeum. Prace p. Morvaya dają się wybitnie odczuć w Muzeum, dzięki niemu Muzeum ma kilkadziesiąt nowych dzieł sztuki, bardzo liczne płótna, stanowiące bezcenną wartość, zostały odnowione, a katalogowanie dzieł w Muzeum postępuje naprzód.

Muzeum zwiedziło kilka tysięcy osób w tych kilku miesiącach, a nadmienić należy, że wielu europejskich znawców sztuki kościelnej zwiedziło nasze Muzeum, nie tając swego zachwytu dla zgromadzonych tam dzieł sztuki, między któremi znajdują się niezwykłe unikaty.

Związek Muzeów w Polsce, wystosował do p. komisarza Marszałkowicza następujący list:

JWielmożny Panie!

VIII. Zjazd Delegatów „Związku Muzeów w Polsce“, który obradował w Przemyślu w dniach 18—19 września br. postanowił wyrazić JWPanu najżywszą radość i najgorętsze podziękowanie, za przeprowadzenie faktu odpowiedniego umieszczenia zbiorów Muzeum Diecezjalnego i Muzeum Miejskiego w dawnym Ratuszu tarnowskim. Fakt ten, tak pomyślny w dziejach polskiego muzealnictwa, pięknie świadczy o kulturalnych usiłowaniach osób, które się przy tem zasłużyły.

Za Zarząd:

Sekretarz: Przewodniczący:

Podpisy nieczytelne.

Rozwój Związku Strzeleckiego i P. W. w pow. tarnowskim.

Pomimo ciągle jeszcze wrogiego ustosunkowania się rozmaitych grup społeczeństwa do Związku Strzeleckiego — z przyjemnością można stwierdzić, że większość zdrowo myślącego społeczeństwa docenia ważność istnienia Związku Strzeleckiego i Przysposobienia Wojskowego i praca w tym kierunku daje pomyślne wyniki czego dowodem są licznie powstające nowe oddziały Z. S. w powiecie.

W miesiącu bieżącym powstały nowe oddziały Z. S. w Zalasowej, Kobierzynie, Lisiej Górze i w Jodłówce tuchowskiej.

Na zebraniach organizacyjnych tych oddziałów wygłosili odpowiednie referaty: prezes powiatowego Zarządu Z. S. p. insp. Mucha Stefan i Komendant powiatu Z. S. p. Florkowski Stanisław o celach i zadaniach Związku Strzeleckiego, Powiatowy Komendant P. W. por. Wardzyński Stefan o Przysposobieniu Wojskowym.

Należy z uznaniem podnieść, że w znacznej mierze do rozwoju Związku Strzeleckiego przyczynia się p. insp. szkolny Mucha Stefan wraz z nauczycielstwem.

Poświęcenie strzelnicy Z. S. w Mościcach.

W niedzielę dnia 23 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie strzelnicy małokalibrowej oddziału Z. S. Mościce.

Przy poparciu p. ministra Kwiatkowskiego i staraniach prezesa oddziału p. inż. Kubińskiego, oraz komendanta oddziału p. Tarnowskiego oddział Z. S. w Mościcach uzyskał piękny i tak ważny objekt w Przysposobieniu Wojskowym strzelców.

Na program uroczystości złożyło się:

Nabożeństwo w kaplicy fabrycznej, raport, defilada, okolicznościowe przemówienia p. min. Kwiatkowskiego, p. inż. Kubińskiego, delegata Okr. Z. S. p. Wicińskiego i ks. Gwiżdża.

Z Tarnowa na tę uroczystość przybyli: zast. starosty p. Sokołowski, Komendant płk. dypl. Broniowski Stefan, który odebrał raport i defiladę, p. insp. Mucha Stefan, powiatowy Komendant P. W. por. Wardzyński Stefan, Komendant Po .iatu Z. S. p. Florkowski i dużo osób z pośród inteligencji m. Tarnowa.

Niepotrzebnym zgrzytem na tej uroczystości było przemówienie ks. Gwiżdża o Związku Strzeleckim.

Walne zgromadzenie Koła Rodzicielskiego.

Dnia 23 bm. odbyło się w państwowej Szkole Handlowej w Tarnowie, walne zebranie Koła Rodzicielskiego. Po przyjęciu sprawozdania Zarządu za rok szkolny 31/32, udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi i wyrażono mu serdeczne podziękowanie, za trudy poniesione zwłaszcza około dożywiania młodzieży. W dowód uznania wybrano na bieżący rok szkolny ten sam wydział z prezesową p. Kuligową na czele, dobierając tylko nowych 3 członków w osobach pp. Wysockiego, naucz. Patyka z Czarnej i p. Skorupowej.

Walne zgromadzenie uchwaliło poprzec akcję wydawania czasopisma dla rodziców „Nasza

szkoła", uchwalając na ten cel na razie zł. 100. W końcu przyjęto z entuzjazmem projekt wyjazdów nauczycieli, w celu urządzania informacyjnych konferencji z rodzicami przebywającymi w okolicznych wsiach i miasteczkach. Wreszcie uchwalono na wniosek dyr. Gładyszowskiego wprowadzić w szkole ubezpieczenie młodzieży od nieszczęśliwych wypadków.

Rzemieślnicza drużyna harcerska.

Na terenie bursy terminatorów odbyło się uroczyste otwarcie nowopowstałej drużyny harcerskiej. Założyciel i drużynowy p. Nowosad złożył raport komendantowi hufca harcersk. por. Tomkiewiczowi, który serdecznie do zebranych przemówił. Po przemówieniu jednego z członków w imieniu drużyny, odśpiewano hymn państwowy, czem zakończono sympatyczną uroczystość. Obowiązki opiekuna drużyny objął ks. prefekt Chrobak.

Ze spraw miasta.

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie komisji rewizyjnej miasta, na którem przewodniczącym komisji wybrano dyr. Hanauska, zastępcę dr. Z. Silbigera.

W sprawie zlikwidowania budowy rzeźni dowiadujemy się, że budownictwo ukończyło już obrachunki, obecnie sprawę rozstrzyga województwo.

W pierwszych dniach listopada odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej Komisarza Rządu.

Komitet miejski Pomocy dla Bezrobotnych rozpoczął już swe prace. Obecnie magazynuje się już ziemniaki, które napływają w dużych ilościach.

W ogrodzie strzeleckim została urządzona, dzięki staraniom wicekomisarza dr. Szalita skocznia dla saneczek, która da w zimie wiele radości naszej dziatwie. Jeżeli dodamy, że w ogrodzie strzeleckim znajduje się plac zabawowy dla dzieci, zaopatrzony bogato we wszelkie przyrządy zabawowe i gimnastyczne, gdzie dziatwa bezpłatnie cały dzień bawić się może, łatwo stwierdzimy, że Tarnów należy do tych miast w Polsce, które dziatwę największą pieczołowitością otaczają.

Epidemja tyfusu brzusznego.

Epidemja duru brzusznego w Tarnowie ma przebieg spokojny. Dotknięci epidemją przebywają w szpitalach. W szpitalu powszechnym pozostaje w leczeniu 7 osób, w szpitalu żydowskim 12, razem 19 osób. Ostatni wypadek zanotowano 12 bm. Sześć osób przebywających na kuracji w szpitalu żydowskim, jest na wyzdrowieniu i w dniach najbliższych opuści szpital. Tak więc dzięki energji lekarza powiatowego dr. Waredy, jakoteż fizykatu miejskiego, groźna epidemja w krótkim czasie zostanie zlikwidowana.

Ulgi dla płatników podatków i opłat miejskich.

Magistrat w zrozumieniu ciężkiego położenia płatników uchwalił pewnego rodzaju amnestję podatkową dla wszystkich płatników zalegających z zapłatą podatków i opłat miejskich (w tem i podatku wodociągowego) oraz dodatków do podatków państwowych. Wszystkim płatnikom tych danin, którzy w ciągu października wpłacą conajmniej 50% zaległości, oraz zobowiążą się zapłacić resztę do końca grudnia br., nie będą liczone odsetki zwłoki, ani żadne inne koszta dodatkowe (za upomnienie egzekucyjne i tp. wynoszące niejednokrotnie drugie tyle, co sam podatek.

Płatników, którzy z tych ulg nie skorzystają, wykaże Magistrat, w myśl przepisów, do egzekucji Państwowej Władzy Skarbowej, przyczem nie tylko będą narażeni na utratę ulg, ale i będą zmuszeni płacić bardzo znaczne dodatkowe koszta

Skorzystanie z ulg leży przedewszystkiem w interesie właścicieli nieruchomości, gdyż, — o ile inni płatnicy potrafią niekiedy uzyskać w ten czy inny sposób, zwolnienie od podatków, właściciele nieruchomości zawsze muszą zapłacić, pod grozą przymusowego zarządu i sprzedaży realności.

To też, jak dowiadujemy się, wielu płatników już zapłaciło swe zaległości, a jeszcze więcej informowało się w Rachubie miejskiej (ul. Bernardyńska L. 24) ile trzeba zapłacić, aby z ulg skorzystać.

Sądzimy, że Magistrat przedłuży zapłaty pierwszej połowy zaległości do 15-go listopada br. aby dać możność skorzystania z ulg tym płatnikom, którzy z jakichkolwiek powodów w październiku z nich korzystać nie mogli.

Przy tej sposobności możemy zakomunikować, że Magistrat chętnie zgadza się na wycofanie przymusowego zarządu realności, jeśli płatnik wpłaca nie mniej niż 25% zaległości.

Jak magnat kończy biednego rolnika.

Dwa lata temu kupił rolnik Wiśniewski u p. Olszewskiego z Gromnika 6 morgów i 961 sążni pola zajkwotę 3000 dolarów, na poczet której za sumy wpłacił do dzisiejszego dnia 1320 dolarów.

Niestety złe czasy nie pozwoliły p. Wiśniewskiemu dokonywać dalszych spłat i zaproponował p. Olszewskiemu aby odebrał sobie całe sprzedane pole, wyłączając tylko pół morga gruntu, na którym Wiśniewski zbudował sobie za 800 dolarów dom, rezygnując z spłaconej już gotówki.

Nie chciał się jednak na to zgodzić p. dziedzic Olszewski mimo, że za te pół morga gruntu wpłacił p. Wiśniewski już 1310 dol. i wniósł sprawę do sądu o przeprowadzenie licytacji.

Licytacja odbyła się dnia 18 października i realność z gruntem p. Wiśniewskiego zakupił p. Olszewski za cenę 9.000 zł.

Biedny kmiotek wpłacił p. Olszewskiemu 1310 dol., wybudował budynek za 800 dol. a teraz nie ma nic. Zaś p. Olszewski ma budynek, ma 1310 dol. pobrane od Wiśniewskiego i ma grunta z powrotem.

Bez komentarzy.

Jan Kubelik.

Jan Kubelik światowej sławy skrzypek wirtuoz, którego koncerty we wszystkich centrach muzycznych dla olśniewającej techniki i wysokiego artyzmu są zawsze entuzjastycznie przyjmowane, wystąpi staraniem Dyrekcji Koncertowej Adolfa Seidena dziś dnia 27 paźdz. w sali lustrzanej Kasy Oszczędności.

Z Pleśny.

Z powodu konkurencji kościelnej w Pleśnej dostajemy coraz więcej niepokojących listów. Szczególnie w tych czasach kryzysowych, gdzie gmina nie może pokrywać stosunkowo małych kosztów szkolnych, gdzie nie można wyciągnąć żadnych podatków, ciężary tak wysokie jakiemi konkurencja kościelna obciąża parafję w Pleśnej, budzą ogólną niechęć.

Specjalnie uderza w tych informacjach jeden argument, a mianowicie ten, że kosztorys budowy kościoła był o wiele niższy i dzisiaj koszta budowy powiększa się bardzo wysoko bez zatwierdzenia odpowiednich władz, a wyższe stawki tej niezatwierdzonej konkurencji ściąga się od mieszkańców okolicznych wsi w sposób bezwzględny, nie licząc się z dzisiejszą możnością płatniczą ludności.

Nadmienić należy, że budowa tego kościoła trwa już przeszło 10 lat, przy ciągłych przebudowach i dobudowach.

Hasło brzeskie.

W Brzesku na stanowisku Prezesa Oddziału Zw. Strzeleckiego zaszła ostatnio zmiana. Na stanowisko to opróżnione przez Pana Insp. Jana Figla wskutek zajmowania przez niego innej poważnej placówki społecznej, władze krakowskiego Okręgu Związku Strzeleckiego powołały z nominacji z ważnością od dnia 20. X. br. prof. gim. Ignacego Patolskiego kilkuletniego prezesa tego oddziału, który z wiosną br. zrezygnował powołany z wyboru do dalszego sprawowania tego urzędu.

To też obecnie władze zarządu „Strzelca" w Krakowie którym prof. Patolski dał się poznać na tem stanowisku jako wybitny pracownik, uznały za konieczne powołać go z urzędu do sprawowania tej zaszczytnej służby.

Że prezes Patolski nie zawiedzie zaufania władz przełożonych, to możemy być o to spokojni.

Wielki wiec B. B. W. R. w Wojniczu

Z inicjatywy miejscowego koła B. B. W. R. odbyło się w Wojniczu w niedzielę 23 bm. wielkie zebranie polityczne przy udziale 300 osób, na którem przemawiali pp Lewandowski, Michałek i Czuła. W szerokiej dyskusji zabierali głos między innymi ob. Opiała i Gawron. Obecny na sali p. Starosta Baranowski przemówił również serdecznie i pięknie.

Uchwalono rezolucje prorządowe.

Z Ropczyc.

Częściowo przytłumione tętno pracy Z. S. w Ropczycach (wskutek robót polnych), zostało zapoczątkowane z powrotem, przez Tydzień Związku Strzeleckiego.

Uroczystość Tygodnia Strzelca zorganizowaną została sprężyście, dzięki staraniom Komendanta I. Komp. Z. S. prof. Ryszarda Christoffa i Prezesa Oddziału Z. S. Insp. Gilewskiego.

Zakończenie Tygodnia Strzelca odbyło się w dniu 16 października 1932.

Uroczystość ta rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafialnym w Ropczycach, gdzie równocześnie wygłosił okolicznościowe kazanie ksiądz prof. Stefan Motyka, podkreślając realizm Z. S. i konieczność kontynuacji Przysposobienia Wojskowego.

W nabożeństwie oprócz Oddziałów Z. S. wzięli udział przedstawiciele Władz z P. Starostą Celewiczem na czele.

Po nabożeństwie o godz. 12-tej odbyła się defilada przed gmachem Starostwa, którą odebrał P. Starosta Celewicz.

O godzinie 12·50 w Sali Sokoła staraniem miejscowego Z. S. urządzona została uroczysta Akademja propagandowa, którą rozpoczęło przemówienie P. Patera. Prelegent przedstawił zebranym ideę dzisiejszego Strzelca i jego historyczne znaczenie. Dalszy program Akademji został uzupełniony chórami i deklamacjami o treści wybitnie patrjotycznej.

W uroczystości Tygodnia Strzelca oprócz miejscowych Organizacji, pierwszą Kompanję reprezentował Oddział Z. S. ze Sędziszowa.

Krzyże i lampki na groby.

Tow. św. Wincentego a Paulo będzie wydawać jak co roku, krzyże, lampki i kartki (plakaty) na groby w kiosku tuż za bramą cmentarza, a to przez cały dzień W. W. Świętych i Dzień Zaduszny. Datki za te krzyże i t. d. zostały w tym roku znacznie zniżone. Należy zaznaczyć, że datki te nie są ceną kupna za towar, lecz tylko ofiarą na cele Towarzystwa Św. Wincentego a Paulo, które z powodu obecnego kryzysu a zatem i braku ofiarności jest wprost w rozpaczliwem położeniu, zastęp ubogich wzrasta z dnia na dzień, zaś Towarzystwo z żalem i przykrością musi dla braku funduszów odmawiać wsparcia. Dlatego też Towarzystwo zwraca się z uprzejmą prośbą do P. T. Publiczności by zechciała krzyże, lampki, świecie i plakaty na groby tylko w kiosku Towarzystwa a nie w postronnych handlach nabywać. Tylko tymi ofiarami i solidarnością przyczynimy się do dzieła miłosierdzia i otrzemy niejednokrotnie łzę ubogim wstydzącym się żebrać.

Podziękowanie.

Zarząd Zw. Pracy Obyw. Kobiet dziękuje uprzejmie wszystkim paniom i Panom, biorącym współudział przy Zbiórce dn. 23.X i P. T. Ofiarodawczom za datki.

Zebrana kwota 215 zł 37 gr. jest przeznaczona na żywność i odzież. dla 120 najbiedniejszych dzieci, wychowujących się w przedszkolach Związku Pracy Ob. Kobiet.

Tymczasowy Wydział Powiatowy w Tarnowie.

Nr. VI. -- Roz. 2483/8/32.

Obwieszczenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że **z dniem 20 października 1932 r. rozpoczyna swoje czynności**

URZĄD ROZJEMCZY

do spraw kredytowych małej własności

powołany rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 653

Urząd ten mieści się w budynku Rady Powiatowej **w Tarnowie, przy ul. Marszałka Piłsudskiego L. 5., pierwsze piętro, drzwi Nr. 5.**

Strony interesowane mogą się zgłaszać do tego biura we wszystkie dni powszednie w godzinach od 10 do 13 (od 10 rano do 1-szej popoł.)

Do zakresu działania urzędów rozjemczych należy określenie stosownie do zdolności płatniczych i możliwości gospodarczych płatnika:

a) terminów i warunków spłaty długu pieniężnego osoby, której głównym zawodem jest gospodarka rolna na obszarze nie przenoszącym 50 ha.

b) granic korzyści majątkowych, które od takiego długu pobierane być mogą pod postacią procentu lub innych świadczeń.

Rozporządzenie to niema zastosowania, gdy wierzycielem jest:

1) Skarb Państwa,
2) Związek Samorządu terytorjalnego lub gospodarczego,
3) przedsiębiorstwo lub instytucja państwowa lub komunalna,
4) instytucja ubezpieczeń społecznych,
5) zakład ubezpieczeń,
6(instytucja kredytu długoterminowego,
7) Bank,
8) komunalna kasa oszczędności lub Galicyjska Kasa Oszczędności,
9) gminna Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa,
10) Spółdzielnia kredytowa, należąca do uznanego związku rewizyjnego.

Aż do czasu właściwego unormowania opłat ustanowione zostały następujące opłaty:

a) od wniosku o rozpoznanie sprawy ½% od wysokości względnie wartości przedmiotu sporu, z tem, że najniższa opłata wynosi 2 zł., najwyższa 50 zł.

b) od wydanych przez Urząd Rozjemczy dokumentów: w wysokości po 80 gr. od jednej strony dokumentu.

Ponadto w myśl postanowień art. 15 powołanego wyżej Rozporządzenia, każda strona interesowana ponosi koszty postępowania.

Tarnów, dnia 18 października 1932.

Przewodniczący T. Wydziału Powiatowego

Dr. Döllinger m. p.

Starosta powiatowy.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kuczyński. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.